

# Życie Gromadzkie

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY. 030018

Łowicz.

Prenumerata roczna 7 zł.; półroczna zł. 3,50 gr.; kwartalna 1 zł. 80 gr.; miesięczna 60 gr. Ceny ogłoszeń: za wiersz garmon-  
towy lub jego miejsce po 60 groszy; ogłoszenia drobne na ostatniej stronie po 20 groszy za wyraz.

Redakcja i Administracja—Łowicz, Dom Ludowy II-e piętro telefon № 15,—czynna od godz. 17 do 20, a we wtorki  
i piątki od 9 do 14 i od 17 do 20. Redaktor przyjmuje we wtorki od godz. 17 do 19.

Rękopisów niezastreżonych nie zwraca się. Redakcja zastrzega sobie możliwość czynienia skrótów w artykułach.

## Testament pradziadów zrealizowaliśmy w naszej nowej Konstytucji.

Konstytucja 3-go Maja była drogowskazem. Jaśniała w mrokach stuletniej niewoli. Wpatrywały się w ten drogowskaz pokolenia, zrodzone w niewoli i utwierdzały w wierze, krzepiły w swych uczuciach patriotycznych.

To było jej misją, jej zadaniem. O innej misji i o innym zadaniu oczywiście marzyli jej twórcy. Stanisław Malachowski, Ignacy Potocki, Hugo Kollataj roili śmiało marzenia o tem, by ustawa z 3 maja 1791 została wcielona w życie, przerwała pasmo nieszczęść, uкрепиła władzę w Państwie. Niestety, marzenia te nie ziściły się... Czy posiew zła był już zbyt wielki, czy Konstytucja przyszła zapóźno—próżne byłyby już dziś rozważania. Wiemy, że Majowa Konstytucja faktycznie nie weszła w życie, że runęła i pod naporem Targowicy i pod presją sił obcych, nie zapobiegła upadkowi Polski i wymazaniu jej na przeciąg niemal półtorawieczny z rzędu państw europejskich.

A jednak ona to była jednym z najcenniejszych klejnotów, które chlubiła się dusza narodu w okresie niewoli, ona to uskrzydlała wyobraźnię społeczeństwa polskiego mirażem wolności, dzień jej uchwalenia był dniem święta narodowego. Zmieniały się w ciągu XIX wieku poglądy na ustrój państwa, dokonana się ewolucja pojęć, sięgająca o wiele dalej, niż te, które Konstytucja Majowa przyobiekła w formę norm prawnych— a jednak mimo to ustawę z 3 maja opromieniała aureola niemal świętości. Dlaczego?

Ideą zasadniczą, która przyświecała twórcom 3 maja, była silna władza, było potępienie wszystkich którzy te władzę podrywali, osłabiali. Zdrowy instykt wszystkich pokoleń, zrodzonych w niewoli, prawil im, że ta zasadnicza idea silnej władzy jest drogowskazem na przyszłość. Że wtedy, gdy znów zaświta wolność, sięgnąć przyjdzie do przykazań Konstytucji Majowej. Że wtedy przeżyte już może i nieaktualne będą inne jej postanowienia — ale wiecznie żywą i aktualną zasadniczą myśl, że „liberum veto”, że samowola, strojąca się w piórka obony „żrenicy wolności” wiedzie do klęski, zaś silna władza jest jedynym gwarantem ładu i mocy.

I dlatego też przez cały okres zaborczy Konstytucja Majowa była tem moralnym prawem praw, które góroweło nad wszystkimi prawami i ustawami, jakim Polacy gdziekolwiek podlegali, dlatego też uchodziła za ideowy testament przedrozbiorowej Pol-

ski, przekazały do zrealizowania następnym pokoleniom.

Dziś po raz pierwszy na przestrzeni między 3 maja 1791 a 3 maja 1935 możemy z dumą stwierdzić, że ideowy ten testament został wcielony w życie, został zrealizowany w czynie. Podwaliną ideologiczną tej ustawy ustrojowej, która od 23 kwietnia poczęła obowiązywać, jest ta sama myśl, to samo założenie: silna władza w Państwie, będąca wspólnem dobrem obywateli.

Do zrealizowania tej fundamentalnej zasady doszliśmy po szeregu prób, które myśl państwową omal nie zawiodły na manowce. Kilkanaście lat ciężkich doznań i doświadczeń przegradza moment, w którym wreszcie wcielamy w czyn ideę silnego Państwa, będącą punktem wyjścia twórców 3 maja. Próbowano i u nas ideę tę przyciemnić złudnemi fantomami, opacznie zupełnie pojmującemi „wolność”, próbowano i u nas stosunek obywatela do Państwa oprzeć na egoistycznych przesłankach; próbowano i u nas wskrzesić ponure widma prywaty, sobkostwa, czy też „nowinkarstwa”, ślepo ulegające obcom wzorom.

Dziś na szczęście mamy już to za sobą. Dziś poraz pierwszy dzień 3 maja będziemy obchodzili w radosnem i uszczęśliwiającem poczuciu, że ideowy testament twórców Majowej Konstytucji został wypełniony, bo wskrzeszone Państwo rządzić się poczyna prawem, niedopuszczającem więcej tego, co przez okres niewoli piętnowaliśmy przekleństwem rozstroju i warcholenia—a stwarzającem spiszowe fundamenty idei wolnego obywatela w silnem Państwie.

Dzień 3 maja nie przestał być dniem uroczystego święta narodowego. Otrzymał natomiast nowe znamię. Stał się arką przymierza między dawnymi laty a obecną rzeczywistością polską. Ziścił się ideowy testament tych, którzy w przeddzień upadku Polski myśleli „de emendanda Republica”. Ziścił się go w duchu twórców Majowej Konstytucji. Zestrzeleliśmy w jedno potężne kolisko najpiękniejszą syntezę prawa moralnego, jaką nam przekazują dzieje przedrozbiorowe, z najmocniejszą więzią prawa państwowego, jakie ubrać w szaty konstytucyjne nakazywał nam fakt wywalczenia niepodległości.

M.

## Apel Pana Premjera.

„Interesuje mnie zawsze nie materialny, bardziej czy mniej dochodowy, interes jednostek, lecz znaczenie ogólnopolskie, powiedziałbym: znaczenie moralne posunięć gospodarczych i politycznych”...

Oto platforma, na której stanął w znanym, niedawno temu ogłoszonym wywiadzie, premier Walery Sławek, gdy przedstawiciel prasy poprosił go o wypowiedzenie poglądu na zadania i doniosłość Pożyczki Inwestycyjnej.

Waga słów premiera Sławka uwypukla się tem bardziej, jeśli uprzytomnimy sobie, z czyich ust wyszły.

Działalność publiczna Walerego Sławka jaśnieje w kryształowym blasku od chwili, kiedy w zaraniu swej młodości wprzągnął się w służbę idei Niepodległości. Z pośród tej plejady charakterów, które Józef Piłsudski wychowywał na strażników znicza Niepodległości, Walery Sławek zajmuje jedno z najpocześniejszych miejsc jako już niemal symboliczna postać ideowa o przeobrzymiej wartości moralnej.

To też w zgodzie ze sobą zupełnie jest ten człowiek, gdy nawet zagadnienia o tak wyraźnym podłożu materialnym, jak subskrypcja pożyczki, ogląda z wysokiej warty znaczenia moralnego, traktuje jako jeszcze jeden sprawdzian hartu duchowego narodu i zespolenia jego woli w wysiłku zbiorowym.

I dlatego też na będącą w toku akcję, zmierzającą do ożywienia wytwórczości rodzimej i walki z widmem bezrobocia, spogląda oczyma obserwatora tych głębokich przemian moralnych, jakie radby dokonać w psychice społeczeństwa.

„Udział w subskrypcji — powiada — wszystkich warstw społecznych jak i grup gospodarczych powinien być traktowany nie tylko jako interes, ale także jako podwójny obowiązek: obowiązek udziału we wspólnej pracy nad zachowaniem i budową siły państwa, i obowiązek solidarności społecznej”.

### Koń — przyjacielem człowieka.

Wśród niezliczonej ilości istot świata zwierzęcego nie wiele jest takich — które dzielą trud człowieka i z nadmiernym nieraz wysiłkiem wspomagają nas w ciężkiej pracy. Pies i koń to nieodstępni przyjaciele i towarzysze człowieka, to wierni stróże i pomocnicy, którzy od wieków idą razem z ludzkością i wyświadczają jej olbrzymie usługi.

Losy obu tych zwierząt — a szczególnie konia nierozdzielnie splótły się z historią rozwoju człowieka i z jego kulturą, poczynając od czasów zamierzchłych — aż do doby obecnej.

Koń — to miłe i inteligentne zwierzę, ten współpracownik pracy ludzkiej i postępu, posiada własną i bogatą historję.

Koń domowy pochodzi od konia dzikiego, którego oswojono jakieś 4500 lat temu.

Okres oswojenia przypada w czasie t. zw. epoki brązowej, kiedy pierwotni ludzie umieli już wyrabiać narzędzia z brązu. Dzicy przodkowie konia żyli gromadnie i trzymali się otwartych przestrzeni, porosłych bujną trawą.

Na podstawie badań naukowych stwierdzono, że według wszelkiego prawdopodobieństwa — były trzy ośrodki oswojenia konia.

Pierwszych z nich — to Mongolja, skąd konie tamtejsze dostały się do Chin, a w czasie wędrówek ludów i najazdów koczowników wschodnich rozprószyły się bardzo.

Stępy Czarnomorskie były drugim ośrodkiem oswojenia konia t. zw. tarpana, od którego mają pochodzić wszystkie nasze szlachetne rasy koni.

Nad Renem lub Dunajem była kolebka konia ciężkiego, który dostarczał w wiekach średnich cięż-

Rozważmy te słowa i dotrzyjmy w głąb ich myślowej zawartości.

Wszystkie warstwy... obowiązek zbiorowości... Oto, co się tu na pierwszy plan wysuwa. Nie sama materialna strona zagadnienia, nie tylko bezsprzeczny fakt, że pożyczka jest dobrą lokatą kapitału, że finansowo daje wszelkie rękojmie. Ale to, że ta akcja o ścisłym podłożu materialnym promieniuje elementami wysokiej wartości moralnej, bo służyć ma zbiorowemu dobru, stwarzać będzie wartości realne, służące ogółowi.

„Ja” będę miał w biurku czy szafie obligację pożyczkową — ale „wszyscy” będą korzystali z mostów, które zostaną zbudowane, „wszyscy” będą chodzili czy jeździli po szosach, które powstaną, „wszyscy” będą posyłali dzieci do szkół, które będą wzniesione tam, gdzie dotychczas gnieździ się ciemnota analfabetyzmu.

Zazębia się tu zatem ściśle materialny interes jednostki z moralnym dobrem ogółu — i naodwrot: dzieło, stworzone wspólnym wysiłkiem, wychodzi bezsprzecznie na korzyść każdego obywatela z osobna

Jakież więc wnioszek? Nie możemy tu stawać na stanowisku wyłączności tych czy owych interesów osobistych w subskrypcji. Musimy do apelu stanąć — wszyscy. Nawet ci, którzy nie widzą bezpośrednio interesu w nabyciu obligacji pożyczkowych, muszą sobie powiedzieć: „res mea agitur” i przyczynić się do tego, abyśmy zbiorowym wysiłkiem stworzyli te wartości, na których dokonanie zbieramy właśnie materialne podstawy.

Oto, sądzący, najracjonalniejsza wykładnia tego apelu, jaki do społeczeństwa wystosował jeden z najmocniejszych charakterów współczesnej Polski, pułkownik Walery Sławek.

Apel ten niewątpliwie dotrze do wszystkich warstw społecznych i grup gospodarczych kraju.

kich rumaków bojowych, dla zakutych w stal rycerzy.

Dzikich koni w ścisłym znaczeniu tego wyrazu niema dzisiaj zupełnie. Znajdują się wprawdzie i teraz stada zamieszkujące na wolności prerje Ameryki Północnej i Azję Środkową, ale są to zapewne zdziczałe potomkowie koni już niegdyś oswojonych.

Oswojenie konia pozwoliło człowiekowi pierwotnemu na szybkie posuwanie się po szczeblach rozwoju cywilizacji.

Gdy oprócz myślistwa człowiek zaczął trudnić się pasterstwem, wciągnął również do tego psa — jak i konia.

Pierwszy stróżował stada, na drugim zaś uganiał pasterz za rozbiegłymi od stada sztukami.

W okresie życia osiadłego człowiek zaprzęga konia do pluga i każe mu odwracać ciężkie skiby ziemi.

Zwolna powstają różne rasy konia, wyspecjalizowane do różnych celów jak koń łowczy, pasterski, woźnik do wożenia ciężarów i do pracy w polu, a następnie koń wojenny, który razem z człowiekiem i psem staje do walki z wrogiem.

Oswojenie konia powoli umożliwiło ludziom pracę koło podniesienia dobrobytu, wreszcie niemało przyczyniło się do podniesienia całej ludzkości.

Koń potrafi odwdziżyć się człowiekowi niezwykłym przywiązaniem, pojętnością, odgadywaniem woli pana. Dzielenie się w doli i niedoli, pomaganie sobie w trudach i pracy — wytworzyło między koniem a człowiekiem wzajemne przywiązanie, którego wyrazem u narodów kulturalnych jest niezwykła troska, i pieczołowitość, a nawet rozręczana nad nim dzisiaj opieka prawna, która chroni to miłe i szlachetne zwierzę przed nadmierną eksploatacją ze strony niełitościwych serc.

W. Ś.

# M Ł O D A W I E Ś

## Komunikat.

Zgodnie z uchwałą Zarządu Głównego Centralnego Związku Młodej Wsi Zarząd Powiatowego Związku Młodej Wsi w Łowiczu zakupuje 100 zł. pożyczki inwestycyjnej. Ze względu jednak na to, że Okręg w kasie nie ma pieniędzy, apelujemy więc do Was Koleżanki i Koledzy o składanie na ten cel z poszczególnych Kół pieniędzy, za które zakupimy pożyczkę inwestycyjną. Pieniądze te jaknajprędzej w sumie, uzależnionej od zasobów Koła, należy składać na ręce kol. Machonia. Niezależnie od tego Związki Gminne winny zakupić zbiorową pożyczkę choćby w najmniejszej kwocie. Zwracamy uwagę Koleżankom i Kolegom, że ostateczny termin podpisania pożyczki inwestycyjnej upływa z dniem 10 maja b. r.

**ZWIĄZKOWCY!** szerzcie propagandę pożyczki wśród szerokich mas wiejskich, by wszyscy podpisali pożyczkę inwestycyjną, ona bowiem zatrudni bezrobotnych.

Ona umożliwi rozpoczęcie szeregu robót publicznych, jak regulację rzek, budowę tam, które zabezpieczą pracę rolnika przed powodzią. Ona spowoduje budowę dróg i mostów—które ułatwią chłopom komunikację z ośrodkami przemysłowymi i handlowymi.

*Zarząd Powiatowy Związku Młodej Wsi  
w Łowiczu.*

## Baczność Konkursiści!

Uczestnicy Walnego Zjazdu Pow. Zw. Młodej Wsi mieli możliwość przekonania się jak silnie podkreślana jest i przez wszystkich doceniana konieczność oparcia prac Związku na konkretnej robocie. Dobrze zrozumiane samokształcenie — zdobywanie oświaty, musi być poparte czynami. Zdążanie do wyrobienia uświadomionego człowieka obywatela sumą pokonywanych przeszkód i trudności dnia codziennego. Każda pora roku daje nam nowe możliwości i okazje. Obecnie po zimie — okresie zebrań i dyskusyj wraz z budzącą się naturą, ruszamy do nowej formy pracy, będącej dalszym ciągiem przyjętego dobrowolnie zadania. Mam na myśli zespoły konkursowe. Nie sztuka się zgłosić — świadomie przyjąć na siebie obowiązek pracy w gromadzie i to pracy związanej całkowicie z życiem rolnika. Lecz liczba kończących konkursy to najlepsze świadectwo hartu i dojrzałości jednostek i grup. Zespoły mające bardziej wyrobionych członków nie pozwolą na odpadnięcie lub zaniedbanie się słabszych i w obecnej chwili nie dopuszczają, by wszelkie czynności związane z tematami zostały opóźnione.

Zaopatrzenie się w nasiona i sadzonki, prosięta, cielęta musi być przeprowadzone szybko i sprężyście bo, czas i najwyższa pora, by wytyczone działki i zdezynfekowane wybielone pomieszczenia ożyły. Wszystkie czynności muszą być notowane w zeszytach — notatkowych, zapoczątkowanych już jesienią. Jeśli powstały w nich jakieś zaległości czempędzej należy je uzupełnić bo w okresie nadchodzącym rozmóżonej pracy i w dodatku na świeżym powietrzu nie można liczyć zbyt na swoją pamięć. Tembardziej, że opracowanie planu robót na poletkach, przygotowanie narzędzi i pilnowanie odpowiednich terminów dokonywanych czynności, da nam dużo pracy i myślenia. A więc Koleżanki i Koledzy rażno i radośnie do roboty — niech plony mówią za siebie i za Was!

*T. Jankowski.*

**JEZIORKO — Młodzież ożywia pracę.** Parę miesięcy temu młodzież wsi Jeziorko „spala“, lecz od chwili powstania Koła Zw. „Młodej Wsi“ praca społeczna i życie organizacyjne rozwija się gorąco. Kto nie był tam i nie widział, nie uwierzyłby z opowiadań, że młodzież dopiero co zorganizowana może i umie wykazać tyle inicjatywy, włożyć tyle zainteresowania w pracę. W niedzielę urządzono wieczornicę, urozmaiconą śpiewami i inscenizacjami. Starsze społeczeństwo, obserwując teraz młodzież, raduje się, mówiąc: „a jak się teraz u nas zmieniło“.

*S. B.*



Szkoła Rolnicza na Blichu. Centr oświaty młodego pokolenia rolników powiatu Łowickiego.



Dom Ludowy w Łowiczu — główny ośrodek życia społecznego i gospodarczego powiatu.

## Kraje-Salony.

Mala Belgja, niewielka Szwajcaria czy Holandia mają wielkie znaczenie w rodzinie narodów. Są to kraje wspaniale urządzone, kraje salony. Swą siłę gospodarczą, swą pomyślność, nie czerpały bynajmniej z bogactw naturalnych, z kopalń złota, czy diamentów. Złożyła się na nie praca i oszczędność. Kapitały, uskładane w drodze oszczędności, pozwoliły na maksymalne natężenie pracy, na zatrudnienie nie tylko krajowych rąk, ale nawet i obcych.

Ten właśnie efekt oszczędności stał się źródłem pomyślności gospodarczej dla wszystkich obywateli.

Tak samo musi być i w Polsce. Rozpisana właśnie Premjowa Pożyczka Inwestycyjna jest zbiornicą oszczędności teraźniejszych i najbliższych, dzięki której zatrudnione zostaną tysiące rąk roboczych dla przebudowy Polski.

Zmierając do realizacji tych doniosłych zadań przez bezpośrednie dobro obywateli, władze państwowe specjalnie wyposażyły Premjową Pożyczkę Inwestycyjną: oprócz walorów doskonałej lokaty (złote w złocie), oprócz oprocentowania i korzystnego umarzania obligacji, przynosi ona liczne premje, z których najwyższa sięga pół miliona złotych. Serja premij i umarzań powtarza się z małymi zmianami trzykrotnie w ciągu roku.

Oto prosta droga: przez dobro obywateli do dobra kraju, a przez dobro kraju do jeszcze większego dobra obywateli.

*F. B.*

### Kronika Związku Strzeleckiego.

**Święcone strzeleckie.** W dniu 27 ub. m. Oddziały Z. S. męski i żeński w Łowiczu wraz z Zarządem Powiatowym obchodziły uroczystość wielkanocną. Na „święcone strzeleckie” zgromadzili licznie strzelczynie i strzelcy oraz zaproszeni goście z p. pułkownikiem Marjanem Krudowskim na czele.

Po pięknym przemówieniu, wygłoszonym przez kapelana Z. S. ks. J. Waszkiewicza zebrani zasiadli do stołów, zastawionych skromnym posiłkiem. Po tradycyjnym dzieleniu się jajkiem i składaniu sobie wzajemnych życzeń przemawiali: D-ca 10 p. p. pułkownik M. Krudowski, prezes Zarządu Powiat Z. S. ob. A. Perzyna, prezes Oddziału Łowickiego Z. S. ob. Fleming oraz Inspektor Szkolny p. Szymański.

W wesołym, serdecznym nastroju spędzono czas biesiady wielkanocnej.

W dniu 28 ub. m. odbyło się również „święcone” dla plutonu Z. S. w Popowie k. Łowicza dla strzelców z Popowa. Na tradycyjnym tem święcie obecny był przedstawiciel z Zarządu Oddziału Z. S. w Łowiczu oraz starsze społeczeństwo z wioski. W bardzo miłym i serdecznym nastroju spędziła młodzież wieczór na zakończenie którego urządzono zabawę w ścisłym kółku strzeleckim.

**Zjazd Powiatowy Delegatów Z. S.** dnia 12 maja b. r. w Domu Ludowym w Łowiczu o godz. 11 w pierwszym terminie a o 11,30 w drugim terminie odbędzie się Powiatowy Zjazd Delegatów Zw. Strzeleckiego. Zebranie w drugim terminie odbędzie się bez względu na ilość przybyłych Delegatów.

Porządek obrad: 1) Zagajenie i wybór Prezydium Zjazdu. 2) Przemówienia przedstawicieli władz i organizac. 3) Odczytanie protokołu z poprzedniego Zjazdu. 4) Sprawozdania: a) Zarządu Powiatowego, b) Komendy Powiatowej Z. S., c) Wydziału Pracy Kobiet, d) Komisji Rewizyjnej. 5) Dyskusja nad sprawozdaniami. 6) Udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi. 7) Wybory: a) Prezesa Powiatowego Z. S., b) Członków Zarządu Powiatowego Z. S. c) Komisji Rewizyjnej. 8) Wybór Delegatów na Wal-

ny Zjazd Okręgowy. 9) Przyjęcie preliminarza budżetowego na rok 1935/36. 10) Rozpatrzenie i uchwalenie nadesłanych wniosków.

**Konkurs świetlic.** Zarząd Powiatowy Z. S. ogłosił konkurs świetlicowy warunki konkursu zostały rozesłane do tych oddziałów i pododdziałów, które mają świetlice własne. Wyloniona przez Zarząd Komisja Konkursowa w osobach ob. ob. A. Szkolnicki, W. Walecki, Cz. Motylński zwiedzi świetlice strzeleckie i wówczas nastąpi rozstrzygnięcie konkursu. Zarząd Powiatowy przeznaczył na pierwsze trzy nagrody zł. 60.

Udział Z. S. w „Święcie lasu”: Oddziały Z. S. pow. łowickiego wezmą udział w „Święcie lasu”. Oddział męski Z. S. łowicki zajmie się sadzeniem drzewek na terenie naszego miasta.

### Ś. p. Helena Tarczyńska.

Dnia 12 kwietnia b. r. zmarła w Łowiczu w wieku 85 lat Helena Tarczyńska, była nauczycielką i współpracowniczką dyr. Biblioteki Publicznej w Warszawie. Zmarła pochodziła ze znanej rodziny Tarczyńskich. Zmarła wychowywała się w środowisku patriotycznym. Jej Brat Franciszek, profesor szkół średnich w Płocku, gdzie założył Muzeum Archeologiczne, był zesłańcem i sybirakiem w 1863 r. Drugi brat zmarłej Władysław ufundował Muzeum w Łowiczu. Trzeci brat Józef był profesorem Konserwatorium Muzycznego w Warszawie i przyjacielem Mistrza Paderewskiego z jego pierwszego okresu kariery artystycznej. (Syn ś. p. Józefa Stanisław jest profesorem konserwatorium w Malbaurne w Australji). Czwarty brat Hipolit, nauczyciel i dziennikarz ludowy pracował wraz z Promykiem (Prószyńskim), Brzezińskim i in.

Ś. p. Helena Tarczyńska, pod okiem carskich zbirów, jako prywatna nauczycielka szerzyła wśród młodzieży polskiej w Warszawie i na prowincji wiadomości z dziejów ojczystych. Dwukrotnie była aresztowana i moralnie męczona przez długie miesiące w więzieniu Mokotowskim. O trudach Jej ofiarnej i owocnej pracy mówią dziś, pozostałe pamiątki.

Cześć Jej pamięci!

#### ZESTAWIENIE

dochodów gm. m. Łowicza, osiągniętych w miesiącu marcu 1935 r

L. p.	Wyszczególnienie	Suma
1	Oplaty za prąd Boryszew . . .	2.680.01
2	„ „ Sochaczew . . .	6.500.00
3	„ „ Łowicz . . .	20.676.46
4	Dochód z opłat za ubój w Rzeźni.	4.729.62
5	Stacja Opieki . . . . .	248.48
6	Dochód z targowicy . . . . .	668.50
7	„ z placów i rogatek . . . . .	2.502.25
8	Oplaty kancelaryjne . . . . .	1.262.50
9	„ z placów i gruntów . . . . .	389.64
10	„ z łaźni . . . . .	457.20
11	„ z ambulatorjum . . . . .	95.80
12	„ z przedszkoli . . . . .	366.50
13	„ z biblioteki . . . . .	274.75
14	„ z muzeum . . . . .	36.60
15	Dodatki do pod. państw. . . . .	7.118.07
16	Podatki samoistne . . . . .	880.79
17	Dodatek od spoż. względ. prod.	1.488.80
18	Dowództwo Pułku i Łódź . . . . .	3.152.35
19	Szkoła Handlowa . . . . .	1.950.30
20	Zwroty (provizje i t. p.) . . . . .	213.68
21	Subwencje . . . . .	1.512.20
22	Saldo kasy z ub. miesiąca . . . . .	2.624.45
	<b>R a z e m . . . . .</b>	<b>59.828.95</b>

#### ZESTAWIENIE

wydatków gm. m. Łowicza uskuteczniionych w miesiącu marcu 1935 roku.

L. p.	Wyszczególnienie	Suma
1	Pobory Członków Zarządu i Pracowników biura, przedsiębiorstw, bez szkoły Handlowej	9.777.53
2	Świadczenia socjalne . . . . .	596.83
3	Koszty utrzymania biura, djety, koszty podróży, telefony, materiały piśmienne, utrzymanie czystości i t. p. . . . .	1.176.31
4	Zapomogi biednym, subwencje i lekarstwa . . . . .	784.83
5	Poborcy i rogatkowi . . . . .	349.23
6	Komorne za kwatery wojskowe, ochronki, szkoły i t. p. . . . .	3.693.90
7	Wydatki na roboty miejskie i różne wydatki rzeczowe . . . . .	4.873.14
8	Elektrownia . . . . .	11.326.75
9	Na utrzymanie budowy wodociąg.	618.22
10	Polski Bank Komunalny . . . . .	3.301.05
11	Bank Gospodarstwa Krajowego	3.000.00
12	Splata weksli . . . . .	4.300.00
13	Sumy przechodnie . . . . .	1.413.76
14	Różni wierzyciele drobni . . . . .	12.666.61
15	Szkoła Handlowa . . . . .	1.950.79
	<b>R a z e m . . . . .</b>	<b>59.828.95</b>

# Głos Nauczycielstwa Pow. Łowickiego.

Organ Oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego  
w Łowiczu

pod redakcją Zarządu Oddz. Pow. Z. N. P. w Łowiczu.

## W OPARCIU O RZECZYWISTOŚĆ.

układa młodzież plany przyszłości.

Zagadnienia związane z wychowaniem i przyszłością młodego pokolenia należą do rzędu spraw najważniejszych, zarówno z punktu widzenia państwowego, jak i społecznego. Żyjemy w momencie zupełnie szczególnym: o losach Państwa decyduje pokolenie, stojące na pograniczu dwu epok—niewoli i wolności, pokolenie, które czynem zbrojnym rzuciło pomost między temi dwiema tak odległymi epokami.

Nowe pokolenie, które dorasta już w niepodległym Państwie Polskim i niedługo już pocznie wywierać wpływ na rządy państwem, nie wywodzi się już z okresu niewoli, nie jest jednak jeszcze—wbrew przyjętemu ogólnie błędnemu mniemaniu—całkowicie pokoleniem Polski niepodległej. Jest pokoleniem wojennym, pokoleniem z owego przejściowego pomostu.

I tu leży źródło całego szeregu cech wspólnych, całego szeregu analogii między oboma pokoleniami, stąd jednak także wypływa wiele rozbieżności i nieporozumień. Pokolenie ludzi rządzące dziś Polską wzrastalo w innych zgoła niż dzisiejsze warunkach, w całkiem odmiennym klimacie. W atmosferze wiecznej, nieustającej walki z zaborcą, odpadały jednostki słabsze—rodziły się zato i hartowały wspaniałe indywidualności ludzi, którzy każdą ofiarę gotowi byli ponieść dla zrealizowania wytkniętego sobie ideału. Ideał ten był tak wielki, że porwał i absorbował w zupełności, bez reszty. On prowadził do buntu dzieci w czasie strajku szkolnego, on kładł browning w dłoń rewolucjonisty, on sprawił, że w momencie, gdy o wojnie nie śniło się największym politykom Europy, zastępy młodzieży z wieszczą wiarą w przyszłość czyniły gorączkowe przygotowania do zbliżających się krwawych zapasów.

Dziś wszystko to należy już do historii. Współczesna młodzież żyje we własnym, niepodległym Państwie, kształci się w polskich szkołach, nie potrzebuje z nikim walczyć i tu może leży głęboki podświadomy tragizm przejściowego pokolenia. Gdzieś na peryferjach świadomości budzą się jakieś wyblakłe wspomnienia, wywołują szybsze bicie serca i przyspieszają obieg krwi. W wyobraźni z atawistyczną siłą powstają dalekie obrazy dni wspaniałych, chciałoby się jakichś rzeczy wielkich, jakichś ofiar potężnych. A tu dusi rzeczywistość powszedniego dnia pracy, dławiąc bezbarwną codziennością. I stąd ciągły ferment, stąd rzucanie się z jednej ostateczności w drugą, stąd płatanina w dżunglach ideologicznych rozważań, stąd tragiczne pod niebiosa ikarowe loty.

Oto w jaskrawych barwach odmalowany obraz tła, podłoża na którym rozwija się i kształtuje charakter dzisiejszej młodzieży. Oto głęboko ukryte momenty słabości, za które młodzieży nie możemy jednak bynajmniej potępiać. Kto odczuje w niej te ukryte porywy, tę lekką—nie wstydzmy się tego określenia—donkichoterję—zdola zrozumieć wiele rzeczy, zdola zrozumieć młodzież.

Jakżeż przedstawia się jednak to młode pokolenie? Cieszyć się niem, czy też załamywać ręce? Liczyć na nie, czy nie liczyć? Oto pytania, jakie zadaje sobie przeciętny obywatel niezbyt dobrze—

przyznajmy się do tego szczerze—orientujący się w tem, o co tej młodzieży właściwie chodzi.

Aby odpowiedzieć na to pytanie, musimy rozprawić się z dwoma błędami, tak rozbieżnymi twierdzeniami, które starsze społeczeństwo stara się scharakteryzować młodzież. Mówi się bowiem, że młodzież żyje życiem oderwanem od rzeczywistości, że trawi czas nad poszukiwaniem zgubnych i nie-realnych efemeryd, albo też poprostu, że młode pokolenie jest do gruntu zmaterjalizowane, że nie posiada żadnych ideałów. W rzeczywistości tak nie jest: młodzież ma jeden wyłączny wielki ideał—potężne Państwo Polskie. A jak się to Państwo będzie przedstawiać, jaką będzie posiadać strukturę społeczno-gospodarczą—to właśnie jest przedmiotem roztrząsań, marzeń i odległych planów.

Pewna negacja w stosunku do rzeczywistości pochodzi z głębokiego przekonania, cechującego bez wyjątku całe młode pokolenie, że obecny t. zw. kryzys, to nie przejściowe niedomaganie, lecz ciężka choroba strukturalna, która przy stosowaniu półśrodków nie da się nigdy wyleczyć. Ów radykalizm młodzieży—jeśli mamy użyć tego wytartego określenia—to nie radykalizm snobów, nie małpi radykalizm tych wiecznych naśladowców, którzy weszłą bezustannie, co się dzieje za którąkolwiek z naszych granic, ale szczerą z głębi serca płynącą postawą wobec życia ludzi,—jakże często żyjących w nędzy, lub stykających się z nią na każdym kroku. To szukanie nowych dróg, to budowanie ideałów przyszłości, opartych częstokroć na bardzo słabych podstawach—to jest właśnie młodość, to jest właśnie jej prawo. Tylko, że ta młodość potrafi jednocześnie w najcięższych warunkach borykać się ze straszliwymi wprost trudnościami, potrafi wieść ciężką walkę o byt, a przytem potrafi w dniu imienin swego Wodza ofiarować Mu 18.000 ośmiogodzinnych dni pracy, jak to postanowił uczynić Legion Młodych w roku bieżącym.

I to są fakty. I to są fakty, które świadczą, że ideały młodzieży nie są oderwane od rzeczywistości. Są może błędne jeszcze, może śmieszne czasami, ale wcześniej czy później ulec muszą całkowitej krystalizacji. Zdrowy instykt młodzieży, jej głębokie przywiązanie do własnej państwowości dają wystarczającą rękojmię, że młodzież w swych dążeniach i poszukiwaniach prawdy nie zbłądzi, że tą czy inną drogą zawsze dojdzie do celu, wytkniętego jej przez pokolenie, które wywalczyło niepodległość Państwu—do wielkiej, potężnej Polski.

Bez tych odległych ideałów młodzież nie byłaby młodzieżą.

Współczesne młode pokolenie cechuje może pewien romantyzm—i to jest objawem bardzo dodatnim.

Bo tych, którzy w sierpniu 1914 r. ruszyli na Kielce też nazywano romantykami. I oni też byli młodzi i marzyli o dalekim jeszcze wówczas ideale. A myśleli kategorjami zgoła innemi niż ówczesne starsze społeczeństwo.

Tadeusz Horko.

## Wychowujemy rodziców.

W dyskusjach na tematy pedagogiczne wiele miejsca poświęca się pozytywnym wskazaniom wychowawczym, niedoceniając przeważnie znaczenia błędów wychowawczych popełnianych przez rodziców w codziennym obcowaniu z dziećmi. Jeden z pedagogów francuskich Roger Consunot napisał na ten temat ciekawe i dowcipne uwagi w jednym z francuskich czasopism pedagogicznych. Zajął się mianowicie błędami, popełnianymi przez rodziców w sposobie prowadzenia rozmów z dziećmi lub w obecności dzieci. Błędy te podzielił na trzy kategorie. Do pierwszej z nich zaliczył przemawianie dorosłych do dzieci wówczas, gdy dziecko nie zadało pytania. Np. na przechadzce czy w parku dziecko przygląda się czemuś lub wygląda, jakby nie było niczem zajęte. Matka, ojciec lub wychowawczyni, zwracając się do dziecka, wskazując mu na coś, co może je zainteresować, zaczynając je zabawiać. Otóż podobny sposób postępowania przyczynia się do osłabienia naturalnej ciekawości dziecka i naturalnego zwyczajnego zadawania pytań, powoduje nieuwagę i roztrągnięcie. Dzieci uczą się nie słuchać tego, co się do nich mówi, gdyż dziecko słucha uważnie tylko tego co je naprawdę interesuje. Milczenie dziecka należy uszanować. Jeśli bowiem dziecko milczy, znaczy to, że umysł jego odpoczywa. Zakłócić ten spokój to tak, jak zakłócić sen niemowlęcia. Niezależnie od wieku dziecka wszelkie wyjaśnienia nie wywołane przez dziecko same są szkodliwe, przerwanie zaś toku obserwacji jest stratą.

Druga kategoria błędów, polega na tem, że osoby dorosłe rozmawiają w obecności dziecka, nie licząc się z niem. Pomijając już, że podobne postępowanie stanowi przykład złego wychowania, jest ono szkodliwe dla normalnego rozwoju umysłowego dziecka. Dziecko słyszy i chwytą rzeczy, których nie rozumie, staje się nerwowe, jego rozwój umysłowy jest z jednej strony przyspieszony, pod innymi zaś względami ulega zahamowaniu. W obecności dzieci, nie należy prowadzić rozmów, w których dziecko nie może brać udziału. Lepiej kazać dziecku odejść i bawić się osobno.

Trzeci rodzaj błędów jest może najbardziej rozpowszechniony. Polega na tem, że dorośli rozmawiają o dzieciach w ich obecności. Rozwija to w dzieciach kobolizm i próżność i przynosi niejedną szkodę ich rozwojowi umysłowemu, osłabia bowiem aktywizm dziecka i powoduje niezdolność działania wówczas, gdy dziecko nie czuje obecności dorosłej osoby, któraby komentowała i oceniała jego słowa i czyny.

### Sprawozdanie Sekcji Odzieżowej Towarzystwa Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą wyznania Mojżeszowego.

Sekcja Odzieżowa przeprowadzała w styczniu i lutym 1935 r. zbiórkę odzieży dla najbiedniejszych dzieci szkoły Nr. 4.

Zebrano: 15 sukienek, 7 spódnic, 32 swetry, 8 szalików, 46 koszul, 6 kaft. 23 p. pończoch i skarpet, 4 fartuchy, 9 p. reform, 8 p. kalesonów, 5 ubrań, 5 pall, 3 marynarki, 2 p. kaloszy, 1 parę pantofli. Poza tem z dobrowolnych ofiar uzyskano łącznie zł. 42 gr. 50 i otrzymano z Magistratu i Towarzystwa zł. 80,—za które to sumy zakupiono: 30 swetrów, 20 par spodni, 8 par reform, 43 pary pończoch i 5 par nowego obuwia.

Akcja pomocy dzieciom znalazła duże zrozumienie wśród społeczeństwa żydowskiego, które chętnie pośpieszyło z ofiarami i zadokumentowało poważną troskę o los biednej dziatwy szkolnej. Dzięki temu zbiórka dała znacznie lepsze wyniki, niż lat poprzednich.

Zebraną i zakupioną odzież i obuwie rozdano 108 najbiedniejszym dzieciom, wykazanym przez wychowawczynię szkoły.

Zarząd Towarzystwa składa serdeczne podziękowanie wszystkim ofiarodawcom oraz Pp. Kwestarce: C. Wartskiej, dr. Jakubowskiej, Askenazowej, Knotównie, Miedzińskiej i Rozendorównie za ofiarowaną pracę a Przewodniczącej Sekcji p. Wartskiej wyraża głęboką wdzięczność za umiejętne przeprowadzenie zbiórki i rozdawnictwo odzieży i prawdziwe oddanie się tej akcji.

Na kupno odzieży i obuwia dla biednych dzieci m. Łowicza Towarzystwo otrzymało zapomogi i ofiary, podane w poniższym zestawieniu:

1. Magistrat m. Łowicza wpłacił z sum budżetowych . . . . .	350.
2. P. Burmistrz z dobrowolnych ofiar, zebranych w Magistracie . . . . .	99.41
3. Zarząd Związku Legjonistów . . . . .	20.—
4. Bank Ziemi Łowickiej . . . . .	25.—
5. Zarząd T-wa Przyj. Zw. Strz. . . . .	15.—
6. P. Gorzkowski . . . . .	7.50
7. Rada Szkolna Powiat. . . . .	50.00
	<hr/>
	razem zł. . 566 91

Zarząd Towarzystwa Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą.

## Komunikaty.

Ministerstwo W. R. i O. P. komunikuje, że termin składania podań na Państwowe Wyższe Kursy Nauczycielskie przedłużono do 25 maja b. r.

W roku szk. 1935/36 będą czynne Państwowe W. K. N. poniżej podane: język polski, historia—w Warszawie i Krakowie, geograficzno-przyrodn.—w Warszawie, Lwowie i Cieszynie, matematyczno-przyrodn. (matemat., przyr. żywa i martwa)—w Warszawie i Poznaniu, rysunków i zajęć praktycznych (dla mężczyzn)—w Warszawie, śpiew i wychowanie fizyczne (dla mężczyzn i kobiet)—w Poznaniu. Warunki przyjęcia zostały niezmiennione.

\* \* \*

W kwietniu b. r. ukazał się pierwszy numer organu Sekcji Szkolnictwa Zawodowego Z. N. P. p. t. „Szkolnictwo Zawodowe”.

Na treść numeru złożyły się następujące artykuły: Od Redakcji: „Zerwanie z ciasną zawodowością”—Wujota; „Współpraca nauczycielstwa szkół zawodowych z izbami przemysłowo-handlowymi”—Andrzeja Jeziorańskiego: „Kto powinien kształcić zawodowo młodzież rzemieślniczą”—inż. T. Kozłowski. Artykuł p. t. „Struktura organizacyjna Sekcji Szkolnictwa Zawodowego Z. N. P.”—oraz „Informacje organizacyjne” i rubryka p. t. „Ruch organizacyjny”—zamykają powyższy numer.

Członkowie Sekcji Szkolnictwa Zawodowego Z. N. P. otrzymują „Szkolnictwo Zawodowe”—bezpłatnie, jako dodatek do „Głosu Nauczycielskiego”.

\* \* \*

Dnia 8 kwietnia 1935 r. odbyła się konferencja rejonowa nauczycielstwa z gmin Dąbkowice-Domaniewice. Poświęcono ją całkowicie świętu wychowania fizycznego. Obok ćwiczeń i referatów uczestnicy uczyli się melodii do piosenek, które będą mogły być inscenizowane na wspomniane święto.

Tego samego dnia po konferencji odbyło się doroczne zebranie członków Ogniska Z. N. P., na którym po sprawozdaniach dokonano nowych wyborów zarządu w następującym składzie: przewodniczący kol. Edward Bogudał z Wygody, zastępca przewodniczącego kol. Jan Masztanowicz z Krępy, skarbnik kol. Bronisław Lucznik z Otolic, sekretarz kol. Janina Olszewska z Placencji. T. G.

## Czystość ciała — warunkiem zdrowia.

Skóra u ludzi jest pokrywą ochraniającą i organem oddechowym, wydzielniczym, czuciowym i regulującym ciepła w ustroju.

Jeżeli u człowieka w jakibądź sposób zostaje 1/3 część powierzchni skóry uszkodzona, wtedy następuje śmierć. Wielki wpływ na normalną działalność skóry, a co z tem związane jest, dobry stan fizyczny całego ciała, mają wszelkie te środki, które utrzymują w czystości nasze ciało. Do tych środków na pierwszy plan wysuwają się częste kąpiele podczas których wszelkie resztki, pozostające na skórze, związane z jej funkcją, jak pot, zrogowaciały nabłonek, brud i t. d., zostają usunięte bądź to mechanicznie (gąbką i in.) bądź też chemicznie (mydło i t. p.); oprócz tego kąpiel jest ważnym czynnikiem ze względów higieny, bowiem nietylko utrzymuje ciało w czystości, lecz odgrywa niemniej ważną rolę przy wszystkich zasadniczych czynnościach naszego organizmu.

Z tego wynikałoby, że w mieście, gdzie funkcjonuje należycie urządzone łaźnia, powinna ona być jaknajliczniej odwiedzana. Dane cyfrowe łaźni miejskiej wykazują, że za okres od 1.IV 1934 roku do 31.III 1935 r. korzystało 2.154 osób z waniem, 3.358 osób z pary. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że w Łowiczu mamy około 17.000 mieszkańców, to jakże znikomą będzie wyżej przytoczona cyfra, korzystających z kąpeli, tej kąpeli która tak zbawczy wpływ na zdrowie ludzkie posiada.

W okresie powyższym korzystało z łaźni 533 dzieci w wieku szkolnym na 3.000 przeszło dzieci w wieku szkolnym, nie licząc dzieci w wieku przedszkolnym; i tu więc dysproporcja jest poważna i ten stan anormalny należy bezwzględnie usunąć, jeżeli chcemy dbać o zdrowie dziecka. tem samem o zdrowie człowieka, a tem samem o zdrowotność całego miasta.

Zwłaszcza dzieci, jako organizmy słabe, lecz będące w rozwoju, muszą korzystać z kąpeli dla czystości, ażeby przez czystość i zdrowe ciało, osiągnąć przy rozwoju swego organizmu, zdrowy podkład i dawać temu organizmowi silniejszy fundament tak mu potrzebny dla swego rozrastania się.

Samo przez się rozumie się, że rzadkie korzystanie z kąpeli, a więc zaniedbywanie czystości ciała, powoduje łatwiejszą podatność ustroju na choroby zakaźne, w konsekwencji czego następuje zahamowanie fizycznego i umysłowego rozwoju dziecka.

Rodzice więc niech dbają o to, aby dzieci korzystały z kąpeli jaknajczęściej, wychowawcom niech przyświeca to samo zadanie, starsi zaś niech będą przykładem dla młodszych i mniej uświadomionych.

*Dr. I. Jakubowski*

## Kronika powiatu i miasta.

**Wielkie Zebranie Obywatelskie** poświęcone Pożyczce Inwestycyjnej odbyło się w niedzielę dnia 28 kwietnia w sali Domu Ludowego w Łowiczu.

Zagali i wygłosił referat na temat „Co będziemy budowali za Pożyczkę Inwestycyjną?” przewodniczący Obywatelskiego Komitetu Powiatowego, p. inż. Jan Czarnowski. Prelegent zobrazował dotychczasowy zaniedbany stan naszych dróg bitych, wodnych i kolejowych, kreśląc plan wielkich robót publicznych, które będą podjęte po zrealizowaniu subskrypcji Pożyczki. Z punktu widzenia ogólnego gospodarczego, walki z bezrobociem, rozwojem komunikacji i przystosowaniem kraju do obrony Państwa—roboty publiczne finansowane przez Pożyczkę są własnym społeczeństwa wysiłkiem, zmierzającym do uzdrowienia życia gospodarczego i utrwalenia siły Państwa.

Następny prelegent p. dyr. Aleksander Babski omówił stronę finansową Pożyczki Inwestycyjnej,

przedstawiając jej korzyści dla subskrybenta, który otrzymując obligacje na okaziciela, placąc w połowie obligacjami Pożyczki Narodowej, pobierając 3% oraz mając szansę wygrania premji—składa swoje oszczędności z zyskiem dla siebie, dla społeczeństwa i Państwa.

P. poseł Feliks Andrzejewski, reasumując wywody przedmówców, zwrócił się z apelem do zebranych, aby—podobnie jak zgodna rodzina, wspomagając swych członków—pośpieszyli spełnić swój obowiązek: przez nabywanie obligacji, Pożyczki przyczynią się do walki z bezrobociem, do podniesienia dobrobytu całego kraju i współobywateli.

Uchwalono przez aklamację następującą rezolucję: „Obywatele zebrani na zgromadzeniu publicznym dnia 28 kwietnia w Domu Ludowym w Łowiczu postanawiają czynem i słowem poprzeć Pożyczkę

## AKTUALJA.

### Wycieczki po Łowiczu.

I. Ostatniemi czasy mówi się dużo o turystyce. Władze miejskie starają się ściągać liczne wycieczki aby pokazać wszystkie rzeczy godne widzenia—wszystko najlepsze. Ja przeto postanowiłem również oprowadzić czytelników „aktualji” po Łowiczu, nie poto, by komuś dokuczyć, czy przypiąć łatkę, ale w tym celu, aby zwrócić uwagę czynników miarodajnych na pewne „odwrotne strony medalu”. A więc, jak zwykle idąc tradycyjnym szlakiem wycieczek, zaczniemy od dworca kolejowego Łowicz. Pragnąc się dostać do miasta musimy przejść przez teren P. K. P. chodnikiem wąskim nadzwyczaj zniszczonym wiekiem i życiem, życiem szczególnie nocnym—chodnikiem który przy najmniejszych opadach zamienia się w jedną wielką kałużę, po której mogłyby pływać kaczkę, a nie chodzić ludzie. Jest to pierwsza rzecz godna widzenia, której prędko się nie zapomina. P. K. P. idzie podobno na rękę miejscowemu władzom turystycznym. Ale przecież turysta nie poprzestaje na oglądaniu Łowicza z okna wagonu, za tem należy dbać nietylko o front budynku stacyjnego i reprezentacyjny peron. Nie można być egoistą, a mając dobry dojazd i chodnik pod sam próg mieszkania, trzeba pomyśleć i o szarym, „człowieku”! Płyty chodnika powinny się znaleźć już dawno w Muzeum Kolejowym, tam jest ich miejsce, dać im etykietę „Ohydne narzędzia tortur wieku XX”, albo ten kto myśli, że są dobre, niechże wymyśli inną nazwę.

W następnych aktualjach pójdziemy dalej w głąb miasta.

*„Kandy”.*

### NADESLANE.

W związku z notatką „Kto to zrobił” w wyjaśniam Studzienka na ulicy Browarnej była ustawiona w lutym. Na przemarznętej ziemi bruku ułożyć nie można, więc zasypałem przekop żużlem z tem, że zabrukuje się go na wiosnę. W końcu lutego, na skutek zwolnienia z zajmowanego stanowiska, przekazałem wszystkie sprawy wodociągowe V Wydziałowi Magistratu, na którym ciąży obowiązek wykończenia robót.

*K. Czetyrbok.*

Inwestycyjną dla podniesienia gospodarstwa narodowego i zatrudnienie bezrobotnych”.

Na zakończenie orkiestra 10 p. p. odegrała hymn narodowy.

#### Ulgi w spłacie zaległości podatkowych.

W dzienniku Ustaw Nr. 29 p. 215 z dnia 19.IV.1935 r. zostało ogłoszone Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 15.IV.1935 r. o ulgach w spłacie zaległości podatkowych w podatkach: gruntowym, przemysłowym od obrotu, od lokali, od placów budowlanych, dochodowym, wojskowym i od nieruchomości.

Urząd Skarbowy zwraca uwagę iż daje ono jaknajdalej idące ulgi w spłacie zaległości podatkowych z przed 1 kwietnia 1935 r. w postaci częściowego umorzenia i częściowego ich odroczenia, pod warunkiem jednak, iż suma wymierzonego podatku w roku 1934/1935 została zapłacona. Ministerstwo zezwoliło, aby z ulg w spłacie zaległości mogli korzystać i ci płatnicy, którzy w terminie do dnia 1 czerwca a rolnicy do 1 września r. b. wpłacą kwoty wymierzonego podatku za 1934/35 r. Drugim warunkiem koniecznym do korzystania z ulg jest, aby wymierzony obecnie i w latach następnych podatek, był wpłacany w terminach ustawowych.

W wypadkach wątpliwych zaleca się zasięgnięcia informacji w Urzędzie Skarbowym o stanie wpłat i zaległości, by przez opieszałość lub przeoczenie nie stracić praw do ulg.

#### Kalendarz skarbowy na miesiąc maj 1935 r.

Do dnia 5-go maja: ostateczny termin wpłacenia podatku od energii elektrycznej, pobranego w okresie od 16 do 30 kwietnia.

Do dnia 7-go maja: ostateczny termin wpłacenia potrąconego pracownikom podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę.

**Zjazd i Złot Gwiazdzysty do Poznania**—organizują na zakończenie „Tygodnia Poznania” „Polski Touring Klub”, Automilkłub Wlkp. i Aerokłub Pozn. Program przewiduje korowód uczestniczących samochodów, ciekawe pokazy lotnicze, rozdanie nagród i plaket pamiątkowych.

**Poezje Józefa Chelmońskiego.** Znakomity malarz Józef Chelmoński, już na ławie szkolnej w Łowiczu pisał wiersze, które starannie przechowuje obecnie rodzina artysty. Wiersze pisał i później Chelmoński, zwłaszcza podczas nowych wycieczek po Polsce. Poezje Józefa Chelmońskiego, ze względu na ich dużą wartość literacką, ukazać się wkrótce w druku, dzięki staraniom p. Zofji Austowej, córki Artysty. W dziale literackim „Gazety Polskiej” z dnia 28 kwietnia b. r. podano z niedrukowanej spuścizny po Józefie Chelmońskim obszerny wiersz p. t. **Staw**.

**DOMANIEWICE — STRZEBIESZEW — Zabawa Zw. „Młodej Wsi”.** W dniu 28 kwietnia miejscowe koło urządziło przedstawienie teatralne i zabawę taneczną. Młodzież odegrała komediijkę p. t. „Poselczy Kominiarz”, obrazek sceniczny własnej kompozycji, oraz wykonała szereg inscenizacji i pieśni ludowych. Całość wypadła bardzo dobrze, sala wypełniona po brzegi ludnością okoliczną z zainteresowaniem śledziła, jak młodzież wiejska się popisuje. Podkreślić należy ofarną pracę miejscowej nauczycielki p. Sobieszkowej, która wiele inicjatywy i chęci w przygotowanie tych imprez włożyła. *J. M.*

**ROGÓŹNO—Sekcja Artystyczna Zw. „Młodej Wsi”** w dniu 18 kwietnia urządziła zabawę taneczną w połączeniu z przedstawieniem amatorskim.

Repertuar był bardzo bogaty, wykonano szereg inscenizacji, dialogów, obrazków scenicznych i t. p. Wszystko wypadło bardzo ładnie. Na szczególną uwagę zasługuje to, że młodzież tamtejsza mimo niesprzyjających warunków, potrafi samodzielnie pracować w organizacji (mimo, że mógłby jej ktoś pomóc z inteligencji miejscowej!), bardzo zresztą ładnie, imprezy te przygotowała, budząc podziw wśród słuchaczy, *Z. M.*

**KIERNOZIA. Święto wśród Strażaków.** W pierwsze święto Wielkanocy, to jest w dniu 21 kwietnia b. r. po nabożeństwie Ochotnicza Straż Pożarna w Kiernozi zorganizowała w remizie strażackiej „śwęczone jajko”, w którym wziął udział Zarząd Straży, członkowie ćwiczący i wspierający, a także zaproszeni goście. Uroczystość zagal wiceprezes Straży pan Łacheta z Kiernozi i składając jednocześnie zebrany życzenia świąteczne.

#### KIERNOZIA—Kurs Koła Gospodyń Wiejskich.

W dniu 28 kwietnia r. b. w kole Gospodyń Wiejskich w Kiernozi odbyło się zakończenie 6-cio tygodniowego kursu kroju i szycia wraz z wystawą.

Wystawa i zakończenie odbyło się u przewodniczącej Koła na wsi Chruśle. Wystawę zwiedziło około 200 osób. Kursistek było 27.

#### Zdobycie Państwowej Odznaki Sportowej

W zdrowym ciele—zdrowy duch. Zarząd Koła Związku Rezerwistów w Łowiczu pragnąc umożliwić wszystkim uzyskanie P. O. S. urządza w miesiącu maju r. b. ćwiczenia przygotowawcze i następnie zawody o zdobycie P. O. S. dla Pań i Panów.

Ćwiczenia i zawody odbędą się pod kierunkiem specjalistów po zbadaniu zawodniczek (ków) przez lekarza. **Początek ćwiczeń w dn. 19 maja r. b.** Szczegółowych informacji udzieli Zarząd w lokalu przy ul. 3 Maja (gmach poczty—prawa oficyna) w dniach 9 i 16 maja (czwartek) w godzinach od 19—21-ej. P. O. S. zdobyć może każdy po ukończeniu 14 lat! P. O. S. zdobyć powinien każdy, żeby nie odczuwać lat! P. O. S. zdobędzie każdy, kto chce i poświęci trochę czasu! Życie to ruch, a ruch to zdrowy umiarkowany sport!

**Wielkie Zebranie 1-o Majowe Z. Z. Z.** odbyło się w Domu Ludowym. Duża sala zapelniała się po brzegi robotnikami m. Łowicza; obliczamy obecnych na przeszło 800 osób.

Po referatach wygłoszonych przez pp. radnego M. Nowaka i H. Godziszewskiego, zebrani uchwalili wśród entuzjastycznych okrzyków rezolucje, składające hold Panu Marszałkowi J. Piłsudskiemu i Panu Prezydentowi Rzp. Zebrani robotnicy potępiając rozbijającą robotę partyjnych polityków, żerujących na niedoli robotniczej, wzywając proletariatu m. Łowicza do wstępowania w szeregi Z. Z. Z. Następne rezolucje wysuwały postulaty Święta Pracy.

Zebranie 1-o Majowe Z. Z. Z. było dostatecznym dowodem uświadomienia państwowego i klasowego robotników m. Łowicza.

**Tow. Ogródków Działkowych.** Dnia 5 b. m. (niedziela) w dużej sali Domu Ludowego odbędzie się o godz. 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub> zebranie informacyjne w sprawie ogródków działkowych na terenie m. Łowicza oraz zapisy na działki. Wstęp dla wszystkich bezpłatny.

#### Komunikaty Zarz. m. Łowicza.

**Ruch budowlany w I kwartale 1935 r.** W porównaniu z I kwartałem ub. roku ruch budowlany w I kwartale 1935 r. na terenie miasta Łowicza uległ nieznacznemu ożywieniu, do dnia 1.IV. 1934 r. rozpoczęto budowę 10 domów — w tym samym czasie w roku 1935—13 domów.

**Zatrudnienie przy robotach miejskich** Przy robotach miejskich zatrudnionych było robotników w okresie od dnia 15.IV. 35 r. do 1 maja 1935 r. na ogólną ilość 278 robotnikodniówek.

#### Budowa kanału krytego na ul. Chemicznej.

W najbliższym czasie Zarząd Miejski przystąpi do budowy krytego kanału na ul. Chemicznej który wykonany będzie przy udziale w kosztach budowy właścicieli przyległych działek do wysokości kosztów wyrobu rur betonowych. W dniu 29 kwietnia r. b. rozesłane zostały wezwania o wpłacenie należności w 4-ratach miesięcznych do 10 maja, 10 czerwca, 10 lipca i 10 sierpnia r. b.

**Uruchomienie cegielni miejskiej.** Z nastaniem dni cieplejszych uruchomiona zostanie cegielnia miejska. Produkcja w 1935 roku przewidziana



jest w wysokości około 800.000 sztuk cegły. Przy robotach zatrudnieni będą robotnicy za pośrednictwem Funduszu Pracy.

**Wizyta 3 burmistrzów.** W ubiegłym tygodniu Zarząd Miejski gościł 3 burmistrzów sąsiednich miast, a mianowicie: Gostynina, Sochaczewa i Skiernewic.

Zapoznali się oni w czasie swego pobytu z urządzeniami przedsiębiorstw i instytucji miejskich oraz z organizacją pracy biur Zarządu Miejskiego. Wizyta ta nosiła charakter regionalnego zjazdu, które to zjazdy będą się odbywały w sąsiadujących miastach, celem zapoznania się z gospodarką pobliskich samorządów miejskich, usprawnienia braków organizacyjnych i ujednostajnienia tej gospodarki.

**Sprzedaż parcel budowlanych (zabudowanych) dotychczasowym dzierżawcom na t. zw. Kestce** Zarząd Miejski, rozumiejąc sytuację właścicieli domów, pobudowanych na parcelach należących do gm. m. Łowicza, położonych przy ul. Radzieckiej, Wspólnej, Zgoda, Wygoda, Łyszkowice, Zielnej, postanowił zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej odstąpić wspomniane parcele dzierżawcom na własność. Specjalna Komisja Szacunkowa Z. M. przy udziale zainteresowanych dzierżawców, obywateli miasta i członków Zarządu Miasta, opracowuje warunki na jakich ma być dokonana sprzedaż.

**Awanse urzędnicze.** Z dniem 1 maja r. b. 12-tu pracowników biur Zarządu Miejskiego oraz przedsiębiorstw miejskich, którzy pobierali pensje w wysokości od 50 do 120 zł. otrzymało podwyżki. Pracownicy, których czasowe zatrudnienie przekraczało 2 lata zostali w liczbie 6 osób zaszeregowani do XI grupy płac, pozostałym podwyższono pobory od 20 do 50 zł. w stosunku miesięcznym.

**Kurs informacyjny.** W niedzielę dn. 5 b. m. odbędzie się kilkugodzinny kurs informacyjny o walorach turystycznych Łowicza dla funkcjonariuszów P. P. Wykłady rozpoczną się o godz. 15-ej, a następnie odbędzie się wycieczka, połączona ze zwiedzaniem najważniejszych zabytków.

**Konkurs dla młodzieży.** Zw. Prop. Turystycznej, mając na uwadze fakt, że ogromną większość przyjezdnych stanowi młodzież szkolna, organizuje w sezonie bieżącym konkurs na najlepszy opis wrażeń z wycieczki do Łowicza.

Szczegółowe warunki będą wkrótce ogłoszone.

**Spyw kajakowy.** Bzura i jej dopływy były dotychczas słabo uczęszczanym szlakiem. W celu zainteresowania szerokich kół turystów wodnych Ziemią Łowicką, Zw. Prop. Turystycznej projektuje spływ kajakowy do Łowicza na uroczystość Bożego Ciała.

W ubiegły poniedziałek odbyło się już zebranie organizacyjne specjalnego komitetu, który zajmie się przygotowaniem imprezy.

**Wycieczki po Łowiczu.** Zw. Prop. Tur. Ziemi Łowickiej organizuje w b. m. cykl niedzielnych wycieczek po Łowiczu według następującego planu:

dn. 12-V g. 12 m. 30—Kolegjata; dzieje zabytki;

dn. 19 V g. " " " skarbiec, biblioteka;

dn. 26-V g. 11—Muzeum Miejskie;

dn. 30-V g. 11—Muzeum Etnograficzne P. T. K.

Uczestnicy wycieczek zbierają się w przedsiönku muzealnym; opłata wynosi 10 gr. od osoby. Członkowie organizacji społecznych mogą uczestniczyć w wycieczkach bezpłatnie po uprzednim porozumieniu się z sekretarjatem Zw. Prop. Tur. (Ratusz g. 10—14).

**Muzea bezpłatne.** Ubiegła niedziela była ostatnim dniem bezpłatnego zwiedzania muzeów łowickich. Z niezwyklej tej okazji skorzystało w ciągu kwietnia ponad 1 200 osób. Frekwencja zwiedzających przeszła najsmielsze przewidywania.

**Egzaminy przewodników.** We wtorek dn. 7 b. m., w godz. od 16 do 18, w lokalu Muzeum Etnograficznego P. T. K. odbędą się egzaminy na stopień przewodnika po Łowiczu i okolicy. Termin ten obowiązuje wszystkich, którzy chcą uzyskać wyzkończenie przewodników.

## Komunikat.

### Łowiczenie i Łowiczanki!

Każdy z Was dba o wygląd swego mieszkania, zdobiąc w miarę możliwości jego wnętrze. Łowicz to wspólne nasze mieszkanie. Dbajmy więc o jego powierchowność!

Miasto nasze jest jednym z nielicznych w Polsce, które odwiedzają przyjezdni — swoi i obcy. Opinia tych ostatnich zwłaszcza brzmieć może ujemnie o Łowiczu. Zarzucą nam często niedbalstwo, niechlujstwo i niedołęstwo.

Czyż obcą Wam jest troska o dobre imię naszego miasta?

Nie żądamy ofiar materialnych, trzeba nam tylko poparcia i dobrej woli wszystkich.

Zarząd Miejski upiększa ulice, rynki i gmachy własne zielenią, kwiatami. Niech każdy z Was dba, aby dom, okna, gdzie mieszkacie, ozdobić podobnie. Niech nie patrzy obojętnie, jak jednostki niekulturalne niweczą usiłowania nasze o podniesienie estetyki miasta. Drzewko uliczne, zieleńce—to wspólny nasz dobytek. Nie dbając o nie, nie dbamy o własną kieszeń.

Rozpoczął się sezon turystyczny. Tysiące przyjezdnych odwiedza Łowicz. Każdy z nich powinien być zyczliwie przyjęty. Niech nikt nie wyrobi sobie fałszywego pojęcia o uprzejmości i uczynności Łowiczanki.

Od dziś zatem zmieniamy wygląd i nastrój Łowicza. Zobaczycie, że przy odrobinie dobrej woli pójdzie nam wszystko łatwo.

Burmistrz miasta Łowicza

(—) Jan Myśliwiec.

## Komunikat

Zarządu Miejskiego m. Łowicza w sprawie Funduszu Społecznego, powstałego z bonifikaty z należności za komorne, różnych ofiar i t. p. w czasie od 18-2 1935 r. do 1-5 1935 r. Funduszem tym dysponuje kolegalnie Zarząd Miejski na cele społeczne i dobroczynność.

### Wpływy.

Właściciele lokali wojskowych 10% bonifikaty od komornego za styczeń . . . . .	252.80
Pracownicy Miejscy ofiary dla T-wa Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą . . . . .	84.93
Różni ofiarodawcy . . . . .	142.94
Właściciele lokali wojskowych dobrowolne opłaty . . . . .	240.10
Różni ofiarodawcy . . . . .	148.50
Właściciele nieruchomości dobrowolne ofiary	297.10
Wiankowski B. i Arnold " " . . . . .	22.00
	<u>1.188.37</u>

### Wydatki.

T-wo Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą . . . . .	84.93
T-wo Sztuk Pięknych w Warszawie opłaty szkolne za J. Z. . . . .	55.00
Związek Propagandy Turystycznej na cele organizacyjne . . . . .	130.00
Życie Gromadzkie za numery propagandowe	21.00
Seminarjum Nauczycielskie subs. dla Zawodnego . . . . .	55.00
Dyr. Gimnazjum Żeńskiego subw. na wpisy dla niezamożnych uczennic . . . . .	55.00
Dyr. Gimnazjum Męskiego subw. na wpisy dla niezamożnych uczniów . . . . .	65.00
Związek Pracy Obyw. Kobiet subwencja . . . . .	125.00
Za zakupioną słoninę dla bezrobotnych 200 kg. . . . .	160.00
Zw. Strzelecki Oddz. Żeński subwencja . . . . .	30.00
Na książki dla niezamożnej uczennicy . . . . .	4.00
Tow. Św. Wincentego á Paulo ofiara . . . . .	25.00
	<u>799.93</u>

Pozostaje do dyspozycji na dalsze cele społeczne i dobroczynne . . . . .	388.44
	<u>1.188.37</u>

Burmistrz m. Łowicza

(—) J. Myśliwiec.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę ś. p. Matce i Babce naszej

## Antoninie z Wasilewskich ANDRZEJEWSKIEJ

a w szczególności Wielbnemu Księdzu Prałatowi L. Stępowskiemu, Księżom W. Karłowiczowi, W. Piejce, Siostron Bernardynkom i p. R. Hamasiewiczowi składamy serdeczne podziękowanie

**Rodzina.**

### PRZETARG.

Podaję do wiadomości publicznej, iż w dniu 31 maja 1935 r. odbędzie się w kancelarii więzienia w Łowiczu pisemny nieograniczony przetarg na jednorazową dostawę artykułów żywnościowych, a mianowicie: 600 kg. słoniny, 600 kg. mięsa wieprzowego, 300 kg. cukru, 40 kg. kawy, 40 kg. herbaty, 10.000 kg. mąki razowej, 500 kg. kaszy jaglanej, 500 kg. kaszy gryczanej 1000 kg. grochu „Wictorja”, 300 kg. fasoli, 2000kg. kapusty kwaszonej, 5 kg. pieprzu, 5 kg. grzybów suszonych, 3 beczki śledzi, 200 kg. chleba pytlowego (miesięcznie).

Dostawa zakupionych artykułów i regulowanie należności za powyższe odbędzie się według warunków podanych w zawartej umowie. Produkty będą przyjmowane komisyjnie. Do oferty winien być załączony kwit Kasy Skarbowej na złożone wadium w wysokości 3% sumy zaoficerowanej dostawy.

Oferty opieczetowane z napisem „Oferty na dostawę artykułów żywnościowych” z dołączeniem próbek, winny być złożone do dnia 31 maja 1935 r. do godziny 11-ej w kancelarii więzienia w Łowiczu, w którym to dniu o godzinie 12 ej nastąpi komisyjne otwarcie ofert. O szczegółowych warunkach przetargu i dostawy osoby zainteresowane mogą informować się u Naczelnika Więzienia. Komisja przetargowa zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, względnie zarządzenia ustnego przetargu.

(—) *Nastawski Stanisław*  
Naczelnik Więzienia,

Sygnatura: Km. 383/35.

#### Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łowiczu Piotr Pilichowski mający kancelarię w Łowiczu ul. Mostowa Nr. 3, na podstawie art. 602 k. p. c., podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 maja 1935 r. od godz. 11 w Łowiczu ul. Kilińskiego Nr. 11 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Stanisława Sobkiewicza składających się z wagi „Dayfon”; maszyny do siekania mięsa, bufetów sklepowych i różnych mebli domowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 2260.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik (—) *Piotr Pilichowski.*

Dnia 27 kwietnia 1935 r.

ZAKŁAD FRYZJERSKI

**J. Niedzielskiego**

Rynek Kościuszki 12.

Zawiadamia, że został zaangażowany  
**specjalista-fryzjer damski**

Ondulacje trwałe, wodne, żelazkowe.

Ceny rewelacyjne.

4—1

Redaguje: **Komitet.**

Stali Korespondenci: Baków—J. Łapczyński, M. Łuczyński—Bielawy, B. Klusko-Sobykowski—Domaniewice, W. Rembowski—Jeziorko, L. Stępnik—Kiernozia, A. Grzywacz—Kompina, St. Woźniak—Łyszkowice, J. Wołowicz—Nieborów, J. Rosiński—Gdynia.

Wydaje: **Inż. Jan Czarnowski** w im. Powiat. Komitetu Regionalnego w Łowiczu.

Druk. K. Rybackiego w Łowiczu.

Sygnatura: Km. 524/35.

#### Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łowiczu Piotr Pilichowski mający kancelarię w Łowiczu ul. Mostowa Nr. 3 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 maja 1935 r. od godz. 11-ej w Łowiczu ul. Kilińskiego Nr. 29 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do firmy „J. D. Żelechowski” składających się z 800 klg. mydła, oszacowanych na łączną sumę zł. 560.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik (—) *Piotr Pilichowski.*

Dnia 27 kwietnia 1935 r.

Sygnatura: Km. 315/35.

#### Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łowiczu Piotr Pilichowski mający kancelarię w Łowiczu ul. Mostowa Nr. 3 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 maja 1935 r. od godz. 10 w Łowiczu, ul. Warszawska Nr. 22 odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Luzera Rozenblata, składających się z 40 sztuk rolek papy i 40 rolek surowej tektury oszacowanych na łączną sumę zł. 560.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik (—) *Piotr Pilichowski.*

Dnia 27 kwietnia 1935 r.

### KINO „C-O-R-S-O“

W czwartek 2 o g. 8,15, w piątek 3 o g. 5, 7 i 9, w sobotę 4 o godz. 7 i 9, w niedzielę 5 o godz. 5, 7 i 9 i w poniedziałek 6 o godz. 8 wieczorem wyświetlać będzie piękny film p. t.

### Pojedynek ze śmiercią

W piątek 3 o godz. 3 po poł., w sobotę 4 o godz. 4 po poł., i w niedzielę 5 o godz. 3 po południu poranki dla dzieci i młodzieży szkolnej film p.t. „PAT i PATACHON” jako kompozytorzy.  
Cena biletu 20 gr.—balkon 25 gr., parter wszystkie miejsca po 50 gr.

### Unieważnia się skradzione dokumenty

wydane przez Spółdzielczy Bank Ziemi Łowickiej, na imię Marjanny Wójcik mianowicie: książeczkę, wkładkową № 257—dnia 28-VI 1933 r. i kwit depozytowy na 5% pożyczkę konwersyjną na zł. 1340—dnia 3 stycznia 1935 r.

**Zaginął weksel in blanco** na sumę zł. 500 z wystawienia Siostry Franciszka z Mastek,

Redaktor odpowiedzialny: **Mgr. Stanisław Oleśak.**